

WPROWADZENIE DO THELEMY

Zarys problematyki przygotowany przez Fr L.P.V. i Fr A.G.L.A.

*Tekst ten pierwotnie ukazał się jako dodatek do polskiego wydania "Wzywając Dzieci Słońca"
Marcelo R. Motta.*

„Thelema nie jest religią: jest rodzajem Teurgii. Jako taka powinna pozostać rygorystycznie eksperymentalna i dokumentalistyczna, ściśle trzymająca się naukowych metod określonych przez Kartezjusza[1], Poincarego[2], Russella[3] i Whiteheada[4]. W gruncie rzeczy jest ona sposobem duchowego badania. Określenie 'badanie' używamy tu w możliwie ścisłym, naukowym znaczeniu. Pomimo tego, że Crowley odnowił i zainspirował Święty Gnostyczny Kościół Katolicki, który jest w pewnym sensie formą religii, przesłanie Thelemy jest takie (i powinno pozostać) jak ujęto je w rozdziałach 113-117 Liber Alef.”

Marcelo Ramos Motta
Komentarz do 31 Listu „Magiji bez łoż”

Powyższy cytat przywołaliśmy nieprzypadkowo, gdyż pomimo tego, że nie definiuje on zjawiska, jakim jest Thelema, sygnalizuje nam kluczowe dla jej zrozumienia kwestie. Przede wszystkim Motta bezpardonowo rozprawia się z popularnym poniekąd mitem, jakoby Thelema była formą religii, nawet pomimo tego, iż w jej obrębie funkcjonują zjawiska stricte religijne. Owe zjawiska nie wyczerpują jednak wszystkich aspektów Thelemy – przeciwnie, sytuują się jedynie na jednym z jej wielu biegunów.

Marcelo Motta uznaje, że Thelema jest systemem Teurgii – a więc ni mniej ni więcej, zbiorem metod pozwalających człowiekowi ujarzmić i ożywić drzemiące w nim moce psychiki (przez naszych przodków zwane duchami, demonami itd.). Teurgia, o której tu mowa, to sztuka odkrywania i doskonalenia ludzkiej natury, dzięki której człowiek może bezpośrednio doświadczać doskonałości (przez naszych przodków zwanej Absolutem, Boskością itd).

Metodologia wykorzystywana w obrębie Thelemy nazywana jest Naukowym Iluminizmem, ponieważ łączy w sobie najistotniejsze elementy typowe dla światopoglądu naukowego (takie jak sceptycyzm, obiektywizacja danych, pragmatyzm itd.) z elementami typowymi dla metafizyki, nauk hermetycznych i mistycyzmu (np. idee korespondencji, tożsamości mikro i makrokosmosu, hylozoizm itd.). Dzięki temu możliwe staje się wykorzystanie dorobku przeszłości we współczesnym świecie, bez równoczesnego popadania w zabobon i dogmatyzm.

Współcześnie Naukowy Iluminizm w coraz większym stopniu korzysta z psychologii (w niemal każdej jej odmianie) i kognitywistyki, systematycznie poszerzając spektrum wykorzystywanych metod. Dlatego też coraz łatwiejsze staje się opracowanie narzędzi pozwalających poszczególnym jednostkom odkryć ich Prawdziwą Wolę.

Jeśli przyjrzyć się Thelemie w nieco bardziej holistyczny sposób – a więc kładąc nacisk nie tylko na metody, jakimi się posługuje (tj. system teurgii zwany naukowym iluminizmem), ale też na swoistą wizję rzeczywistości, jaką przedstawia, trzeba by powiedzieć, że Thelema jest tym, co współcześnie określamy mianem Paradygmatu. Poniżej spróbujemy pokrótce opisać najważniejsze składowe owego paradygmatu.

CZYŃ WEDLE SWEJ WOLI

Centralną zasadą Thelemy jest teza mówiąca: CZYŃ WEDLE SWEJ WOLI. Tezy tej nie należy interpretować jako zachętę do pobłażania sobie (nie jest ona tożsama z „rób co chcesz”), lecz jako wskazówkę, by odkrywać prawdziwą naturę własnego istnienia i postępować w zgodzie z ową naturą. Impuls do działania w zgodzie z naszą prawdziwą naturą zwany jest w Thelemie PRAWDZIWĄ WOLĄ, a ci, którzy starają się kreować swe życie zgodnie z tym impulsem, zwani są na ogół Thelemitami.

Prawdziwa Wola jest nie tylko głosem naszej najgłębszej, wolnej od niedoskonałości i ograniczeń, natury ale też impulsem, dzięki któremu ów potencjał piękna, mądrości i radości może zostać urzeczywistniony. Co więcej, jej wyjątkowość sprawia, iż ten, kto działa zgodnie ze swą Prawdziwą Wolą, pozostaje w zgodzie z wolą wszechświata, jako że jego nieograniczona przestrzeń ofiarowuje wolność działania tym wszystkim, którzy niczym gwiazdy przemierzające wszechświat trzymają się własnej, niepowtarzalnej orbity. A mówiąc prościej, działając w zgodzie z samym sobą, nie popełnia się błędów wynikających z wewnętrznego pomieszania i ograniczenia, które, wypaczając nasze zachowania, mogą skutkować

konfliktami z innymi.

Właściwa historia Thelemy rozpoczyna się w 1904 roku, kiedy to Aleister Crowley - brytyjski podróżnik, alpinista i poeta - w trakcie mistycznej wizji spisuje w Kairze krótki tekst, zwany potocznie Księgą Prawa. Traktat ten, spisany w formie symbolicznej poezji stał się fundamentem nowego paradygmatu, w centrum którego znajduje się rozbudowana koncepcja Woli. W wyniku prężnej i wszechstronnej działalności Crowleya zaczęła stopniowo wykształcać się określona metodologia pozwalająca każdemu, kto tego pragnie, odkryć i realizować Prawdziwą Wolę. W poszukiwaniu odpowiednich metod nie tylko przyswojono esencję technik obecnych w tradycjach misteryjnych wschodu i zachodu, ale też przeprowadzono rozliczne eksperymenty, dzięki którym poszerzono znacząco wiedzę na temat ludzkiej świadomości, jej ograniczeń oraz środków pozwalających je przełamywać. Tym samym początkowo ściśle metafizyczny system zaczął przybierać coraz konkretniejszą postać, stając się ostatecznie praktyczną filozofią życia kładącą duży nacisk na kwestie indywidualnej wolności.

Podobnie jak większość wielkich myślicieli Crowley uznał, że nasze codzienne zachowania i wybory, jakich dokonujemy, nie pokrywają się z naszym prawdziwym powołaniem. Im mniejsza samoświadomość jednostki, tym mniej satysfakcji i wolności przynoszą jej własne działania. Dlatego też kluczem do wyzwolenia musi być zgłębianie własnej natury, która leży ukryta pod cienką warstwą naszych mniemań i wyobrażeń. Ego - odnosząc się do terminologii psychoanalitycznej - jest jedynie złudną koncepcją, która, choć musi się wykształcić na pewnym etapie życia każdego człowieka, nie może zostać uznana za zwieńczenie jednostkowego rozwoju.

Konieczne jest uświadomienie sobie własnych ograniczeń, a następnie praca z nimi i stopniowe wyzwalamie. Poprzez konsekwentne poszerzanie świadomości rozwija się również sfera indywidualnej wolności, odpowiedzialności za własne działania oraz radości z doświadczeń, jakie przynosi życie. Tym samym Ego, które utrzymywało nas w przeświadczeniu oddzielenia od otaczającego świata, rozpuszcza się w Pełni istnienia, otwierając nas na nowe doświadczenia i możliwości.

Proces przełamania ograniczeń wynikających z naszej nieświadomości, braku kontroli i niezrozumienia własnego istnienia zwany jest Wielkim Dzielem - czyli transformacją tego, co doczesne i ograniczone, w to, co wieczne i doskonałe.

DEUS EST HOMO

Thelema całkowicie odrzuca dogmat o grzechu pierworodnym, wedle którego nasz obecny stan jest wynikiem jakiegoś prehistorycznego błędu lub katastrofy. Zamiast tego głosi pogląd wprost przeciwny, wedle którego każda istota zawiera w sobie - możliwy do zrealizowania - boski potencjał. Obce są zatem Thelemie idee nawołujące do porzucenia doczesności i powrotu do „raju utraconego”. Nasze doczesne istnienie jest niezbędne dla naszego dalszego rozwoju, dlatego też powinno być postrzegane przez pryzmat możliwości, jakie przed nami otwiera. Odrzucając dogmat mówiący o utracie boskości, Thelema odrzuca wszelkie formy potępienia cielesności i ziemskości, nawołując zamiast tego do mądrego, odpowiedzialnego i śmiałego korzystania z nich.

Nie ma w Thelemie również żadnej spersonifikowanej formy „zła”. Przyczyną błędów i negatywnych działań są ograniczenia wpływające z ludzkiej ignorancji, słabości i nieświadomości. Z tego też powodu nie można zrzucić odpowiedzialności za nie na zewnętrzne okoliczności.

MIŁOŚĆ JEST PRAWEM

Dopełnieniem Woli (gr. thelema) jest Miłość (gr. agape), która jest postrzegana w Thelemie jako metafizyczna (przejawiająca się na każdej możliwej płaszczyźnie) siła, dzięki której dokonuje się synteza tego, co podzielone i pozornie różne, w Jedność wyższego rzędu. Dzięki temu możliwe jest nie tylko znalezienie równowagi w obrębie przeciwieństw, ale też takie ich przekształcenie, które wyłoni jakości, jakich na próżno szukać w poszczególnych elementach procesu. Miłość jest więc siłą, która wynosi ku Pełni i to w niej ma się skrywać klucz do realizacji Wielkiego Działa.

Nierozłączność Miłości i Woli została wyrażona w Księdze Prawa w następujący sposób:

*Czyń wedle swej woli będzie całym Prawem.
Miłość jest prawem, miłość podług woli.*

Symbolicznie ową twórczą moc przedstawia się jako miłosną grę Nuit (bogini nieskończonej przestrzeni, z której wyłania się wszelka manifestacja) i Hadit (solarne bóstwo jednostkowej świadomości, przyczyna wszelkiego ruchu), których chęć ostatecznego zjednoczenia jest siłą stwarzającą światy. Thelema postrzegą zatem wszechświat jako dynamiczną i nieustannie

ewoluującą strukturę, w obrębie której najświętszym aktem jest miłosne zjednoczenie pary przeciwieństw. Nie dziwi więc fakt, że seksualność staje się nie tylko symbolem kosmicznego spektaklu rozgrywającego się wokół nas, ale też ofiarowuje nam możliwość bezpośredniego doświadczenia fundamentalnej prawdy, mówiącej, że istnienie jest czystą radością skrywającą w sobie nieprzebrane pokłady twórczej energii.

PANTA RHEI

Dynamiczna natura rzeczywistości przejawia się na wszystkich płaszczyznach, a tym samym musi obejmować również ludzką świadomość. Thelemiczna historiozofia postrzega świadomość nie jako monolit opierający się presji czasu, lecz jako aktywnego uczestnika kosmicznej ewolucji.

To, że w naszych czasach kwestia indywidualnej wolności i potrzeba działania w zgodzie z Prawdziwą Wolą staje się coraz ważniejszym elementem kultury, nie jest uważane za coś przypadkowego lub chwilowego. Przeciwnie – ma to być konsekwencja drogi, jaką przebyli nasi przodkowie. To dzięki ich doświadczeniom i pracy świadomość ludzkości mogła dojrzeć na tyle, by wydobyć wolność, radość i piękno skrywające się w ludzkiej naturze.

Aby unaocznić ów proces, Thelema operuje pewnym symbolicznym schematem, w obrębie którego historia jest podzielona na Eony - czyli okresy czasu trwające w przybliżeniu 2000 lat. Każdy z Eonów to inny etap holarchicznie rozumianej ewolucji ludzkiej świadomości, a co za tym idzie, każdym etapem rządzą inne prawa i idee związane z dominującym sposobem postrzegania rzeczywistości.

Pierwszym znanym nam Eonem był Eon Matki (zwany też Eonem Izydy), kiedy to nie istniała jeszcze w pełni wykształcona, jednostkowa osobowość, nie posiadano wiedzy na temat seksualności, a rzeczywistość postrzegano jako część panteistycznie pojmowanego bóstwa. Dominującą formą organizacji społecznej tamtego okresu były różne wariacje matriarchatu, a dominującym symbolem była Wielka Bogini, wokół której koncentrował się wszelki kult[5].

Kolejnym etapem był Eon Ojca (zwany też Eonem Ozyrysa), który nastaje wraz z wykształceniem się samoświadomości (Ego), w rezultacie czego powstają hierarchiczne zorganizowane społeczności patriarchalne, a wiedza na temat różnorodności ludzkiej natury staje się przyczyną do dyskryminacji tego, czego nie można ująć w ramach sztywno określonych wzorców. Dominującym symbolem tamtego okresu, jest Umierający Bóg, który poprzez swoją ofiarę wybawia ludzkość od grzechu i zniszczenia.

Obecny eon, symbolicznie zapoczątkowany w 1904 roku, zwany jest Eonem Dziecka (lub też Eonem Horusa). Na tym etapie jaźń przeciętnego mieszkańca naszej planety wykształciła się już na tyle, że posiada on nie tylko świadomość własnej indywidualności, ale też potrafi przełamywać wynikające z tego faktu ograniczenia. W związku z tym współczesna kultura sukcesywnie odrzuca idee dyskryminacji i segregacji ze względu na płeć, rasę czy poglądy, zwracając się w kierunku integracji, współpracy i dialogu wszystkich istnień wchodzących w jej skład.

Każdy z nas jest więc Dzieckiem, które samodzielnie musi odkryć własną, niepowtarzalną osobowość oraz ścieżkę jaką będzie podążać. Świeżość i możliwość rozpoczynania rzeczy na nowo (zamiast nakazu powtarzania wzorców odziedziczonych po przodkach, jak miało to miejsce w poprzednim Eonie) jest czynnikiem, który pozwala nam cieszyć się nieskrępowaną radością i wolnością, jakiej ludzkość nie doświadczyła nigdy wcześniej.

Warto wspomnieć, że w przeciwieństwie do religii Eonu Ojca – takich jak Islam czy Chrześcijaństwo – Thelema nie rości sobie praw do tego, by być tworem wiecznym. Zamiast tego uznaje, że kiedy obecny Eon upłynie, a ludzka świadomość dozna kolejnej jakościowej przemiany, nadejdzie nowe, któremu należy ustąpić miejsca.

EQUILIBRIUM

Osiągnięcie równowagi jest jednym z najważniejszych celów, jakie należy zrealizować wkraczając na Ścieżkę Woli. Równowaga, o której tu mowa, powinna obejmować każdy aspekt ludzkiego istnienia. Thelemici nie starają się tłumić lub niszczyć pozornie negatywnych aspektów swej natury, gdyż przypominałoby to kastrację. Zamiast tego rozwijają cechy, które ich dopełniają, pomagając wyzwalać kolejne pokłady energii i radości.

Równowaga, o której tu mowa, nie jest więc statycznym wyciszeniem potrzeb, lecz dynamicznym procesem, w obrębie którego przeciwieństwa wzajemnie się wzmacniają. Symbolicznie reprezentuje to przykładanie jednakowej wagi do światła jak i ciemności, przestrzeni i jednostkowości, materii i ducha, działania i świadomości, teizmu i ateizmu[6].

Thelema uznaje wolność za kardynalne prawo każdej istoty ludzkiej. Nie jest ona jednak dana nam przez nikogo, podobnie jak i nikt nie ma prawa nam jej odebrać. Owa wolność to możliwość pokonywania własnych ograniczeń, poprzez stopniowe poszerzanie pola swej świadomości, radości i aktywności. Natura wolności sprawia, że nie sposób jej sięgnąć, występując przeciwko temu, co jest z wolnością bezpośrednio powiązane: przeciwko życiu, przeciwko prawdzie i przeciwko miłości. Dlatego też jest to wolność, która zamiast ku swawoli wiedzie ku ścisłej odpowiedzialności za los wszelkiego istnienia w obrębie wszechświata, jakim jesteśmy.

W życiu codziennym oznacza to, że mamy prawo decydować o wszelkich aspektach naszego życia, o ile wybory jakich dokonujemy, nie sprawiają, że ograniczamy innych w odkrywaniu i realizowaniu ich Woli.

INSPIRACJA

Thelema jest paradygmatem, który godzi się z tym, że nigdy w całości nie zostanie zaakceptowany przez szerokie masy społeczne. Jeśli zestawić to z rolą indywidualnego doświadczenia, łatwo można zrozumieć dlaczego tak bardzo obce są Thelemie jakiegokolwiek formy nawracania i indoktrynacji. Nie oznacza to oczywiście, że Thelema ma być czymś, co winno być ukryte przed ludźmi - przeciwnie, jest powiedziane, że nie powinno się ukrywać prawa przed osobami z naszego najbliższego otoczenia, tak aby miały one możliwość samodzielnie zdecydować o tym, czy chcą podążać Ścieżką Woli.

Tekst ten powstał zatem, aby każdy, kto tego zapragnie, mógł zapoznać się z podstawowymi założeniami omawianego w nim paradygmatu i jeśli tylko tego zechce, mógł pogłębić wiedzę w tym temacie, a ostatecznie zaś, aby wyrobił sobie w pełni samodzielną opinię na temat Thelemy. Podług Woli korzystając z tej wiedzy we własnym życiu.

1. René Descartes (1596 - 1650) - wybitny uczony francuski, uważany za prekursora nowożytnej kultury umysłowej. Jako skrajny racjonalista uważał, że fundamentem filozofii powinny być takie tylko przesłanki, które mogą się oprzeć sceptycznej dekonstrukcji.

2. Jules Henri Poincaré (1854 - 1912) - wybitny francuski uczony i filozof nauki. Był prekursorem w badaniach nad teorią względności i twórcą konwencjonalizmu (filozofii, wedle której wszelkie twierdzenia i teorie nauki mają charakter umowny, a ich wartość polega przede wszystkim na wygodzie myślenia w obrębie procesów poznawczych; konsekwencją takiego poglądu było uznanie, że nie ma niezmiennych teorii, a ludzka myśl ma charakter rozwojowy).

3. Bertrand Arthur William Russell (1872 - 1970) - angielski logik, matematyk i filozof. Zdobywca literackiej nagrody Nobla (1950). Uznawany za twórcę filozofii analitycznej, współtworzył podstawy współczesnej metodologii naukowej. W kwestiach światopoglądowych konsekwentny krytyk chrześcijaństwa i obrońca liberalizmu.

4. Alfred North Whitehead (1861 - 1947) - angielski filozof, matematyk i fizyk. Twórca filozofii procesu, w obrębie której pogodził ze sobą poglądy logiczno-matematyczne, platoński idealizm i bergsonowską metafizyką wiecznej zmiany.

5. Jest to określenie o tyle niefortunne, że percepcja 'centrum' i ruch w jego kierunku, to elementy typowe dla eonu Ojca.

6. „Wielu powstało, będąc mądrymi. Rzekli oni: „Poszukuj Iśniącego Obrazu w miejscu wiecznie złotym, i zjednoczcie się z Nim.” Wielu powstało, będąc głupcami. Rzekli oni: „Rzuć się na ten mrocznie wspaniały świat, by poślubić Ślepą Kreaturę ze Szlamu.” Ja, który jestem poza Mądrością i Głupotą, powstaję i powiadam wam: podejmijcie oba śluby! Zjednoczcie się tak z jednym jak i z drugim! Uważajcie więc, uważajcie powiadam, gdyż szukając jednego możecie utracić drugie! Moi adepci stoją prosto; ich głowy ponad niebiosami, a ich stopy poniżej piekieł. Lecz skoro jednego naturalnie przyciąga Anioł, innego zaś Demon, niechaj pierwszy wzmocni niższą więź, ostatni zaś przywiąże się pewnie ku wyższemu. Wówczas równowaga stanie się doskonałą. Wspomogę mych uczniów; jak tylko osiągną ową harmonijną moc i radość, tym szybciej ich pchnę.” Liber Cadi 36-42